Należytość pocztowa opłacona gotówką

Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Syjonistycznej w Tarnowie

Rok X | Tarnów, piątek 31 grudnia 1937 r. | Nr. 53

„Syjonizm dąży do stworzenia publiczno-prawnie zagwarantowanej siedziby dla narodu żydowskiego w Palestynie".

(Bazylea 1897)

Nr. tel. 45 Konto P. K. O. 410.288

Redakcja i administracja: pl. Kazimierza W. 3
Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 popołudniu

Rękopisów nie zwraca się

TREŚĆ:

Gospodarka gminna w oświetleniu komisji rewizyjnej

Co będzie potem?

Posiedzenie Rady miejskiej odbyte we wtorek 28 b. m. pod przewodnictwem prezydenta dra Brodzińskiego było poświęcone w zupełności sprawozdaniu komisji rewizyjnej z zamknięć rachunkowych za rok 1936/7. Sprawozdanie to obejmujące 30 stron pisma maszynowego, szczegółowo przedstawia sposób i wyniki wykonania budżetu administracyjnego i przedsiębiorstw miejskich za rok 1936/7. Sprawozdanie jest korzystne i pełne jest pochwał dla zarządu miejskiego i jego gospodarki, tak dalece, że prof. Ciołkosz określił je jako przesadne, usypiające i „cukierkowe".

Zamknięcie rachunkowe wykazuje wprawdzie faktycznie nadwyżkę w kwocie zł 47.000, zmniejszanie się deficytów budżetowych z lat poprzednich oraz zmniejszenie się zadłużenia krótkoterminowego, ale wszystko to nastąpiło na skutek oddłużenia oraz na skutek moratorium do roku 1941. Ale co będzie później? Co będzie po roku 1941, kiedy trzeba będzie płacić już nie tylko same odsetki, ale i raty na kapitał? Jest to pytanie, na które nikt, a nawet prezydent nie mógł dać odpowiedzi.

Miłość bez wzajemności

Przy tej sposobności klub radnych socjalistycznych wyłuszczył swoje stanowisko wobec zarządu miejskiego i jego gospodarki. Prof. Ciołkosz rozwiał wszelkie iluzje i wyprowadził z błędu tych, którzy przypuszczali, że socjaliści zmienili już swoje zasadnicze stanowisko wobec większości i prezydenta. Otóż prof. Ciołkosz wyraźnie oświadczył, że stosunek jego klubu do większości i do prezydenta jest nadal negatywny. Wprawdzie stosunek prezydenta do socjalistów ostatnio się zmienił na korzyść, ale stosunek socjalistów do prezydenta — nie. Jest nadal negatywny. A więc miłość bez wzajemności...

Przemówienie prof. Ciołkosza na wtorkowym posiedzeniu przypomniało dawne czasy walki i opozycji. Zawierało ostre akcenty i dobitne wyrażenia w charakteryzowaniu roli klubu pracy. Wskazał na jego rozkład po wystąpieniu klubu radnych żydowskich i po rozwiązaniu BB. oraz na brak dyscypliny wewnętrznej w łonie klubu, przy czym żądał rozwiązania obecnej Rady i rozpisania nowych wyborów, a zarazem oświadczył też, że socjaliści zwalczają bezwzględnie antysemityzm.

Pod względem politycznym przemówienie prof. Ciołkosza było na wskroś opozycyjne, choć sama krytyka gospodarki prezydenta była dość powściągliwa, tym bardziej, iż sam przyznał, że gospodarka jest celowa i oszczędna.

W świetle dyskusji na wtorkowym posiedzeniu, można określić stanowisko radnych socjalistycznych na Radzie miejskiej w sposób następujący: polityczna opozycja, ale gospodarcza współpraca.

Radni żydowscy jak zwykle milczeli i głosowali za przyjęciem zamknięć rachunkowych. Widocznie nie mają nic do powiedzenia.

* * *

Po załatwieniu kilku drobnych spraw, wybrano przewodniczącym posła ks. dra Lubelskiego, po czym p. dyr. Gładyszewski odczytał sprawozdanie komisji rewizyjnej z zamknięć rachunkowych budżetu administracyjnego i przedsiębiorstw gminnych za rok 1936/7.

Inwentarz gminny

Po stronie aktywów suma bilansowa wynosi zł 19,901.000, — zaś po stronie pasywów zł 13,462.000. Majątek gminy wynosi zatem zł 6,439.000. W porównaniu z rokiem poprzednim majątek gminy zmniejszył się o zł 2,300.000. Zmniejszenie to jednak jest tylko rachunkowe, gdyż nastąpiło na skutek przeszacowania nieruchomości gminy.

Zadłużenie krótkoterminowe gminy zmniejszyło się o 176.000 (z 687 000 na 511.000) i wynosi tylko 8 proc. ogólnego zadłużenia miasta, tak, że obecny stan długów wekslowych jest już — zdaniem komisji rewizyjnej — normalnym i odpowiada potrzebom gminy i jej przedsiębiorstw, a wynosi tylko około 5 proc. rocznych wydatków gminy.

Majątek stały gminy wraz z kapitałami zakładowymi przedsiębiorstw wynosi realnie kwotę około 9 i pół miliona zł.

Bilans zamyka się nadwyżką budżetową za rok 1936/7 w wysokości zł 155.000 26 gr, na co składa się kwota zł 108 000 uzyskana z zamiany zadłużenia wekslowego na długoterminowe, reszta w kwocie zł 47.700, jest właściwą nadwyżką z wykonania budżetu. W ostatnich trzech latach nadwyżki wyniosły około zł 810.000.

Budżet administracyjny

Wydatki zwyczajne preliminowano w kwocie zł 1,244.000 zł. Wydatkowano zł 1,245 000 — czyli przekroczono zaledwie o 1000 zł.

W porównaniu z rokiem poprzednim wydatki zwyczajne zmniejszyły się o zł 155.000.

W roku sprawozdawczym prowadzono głównie przy pomocy Funduszu Pracy wiele robót, które znajdują rachunkowo odbicie w wydatkach nadzwyczajnych, w szczególności wykonano roboty kanalizacyjne, drogowe, przy regulacji Wątoku, rozszerzono gazociągi, dokończono budowę domu dla robotników, spłacono udział w budowie pawilonu szpitalnego, zakupiono drabinę mechaniczną dla straży pożarnej, zakupiono grunt przy ul. Narutowicza. Roboty te dały zatrudnienie prawie wszystkim bezrobotnym.

W dochodach zwyczajnych wszystkie prawie działy wykazują wyższe wpływy niż preliminowano. Ogółem preliminowano dochody zwyczajne w kwocie

zł 1,317.641 — a wpłynęło zł 1,420.591 — czyli więcej o przeszło zł 100 000.

Przedsiębiorstwa wpłaciły więcej niż preliminowano o zł 57.000, opłaty administracyjne przyniosły więcej o 500 zł, udział w podatkach państwowych o 21.500 — dodatki do podatków państwowych o zł 26.000 — podatki samoistne o zł 4000, różne o zł 3000.

Budżet nadzwyczajny preliminowano w wydatkach na kwotę zł 545.000, a wykonano na kwotę zł 605.000. W dochodach nadzwyczajnych preliminowano zł 478.000, a wykonano zł 585.000.

W roku 1936/7 zaciągnęła gmina nowe pożyczki na kwotę zł 256 000, poza tym objęła pożyczki byłej spółki mieszkaniowej na 100 000 zł. Ogółem zatem wyniosło nowe długoterminowe zadłużenie gminy kwotę zł 356.000, natomiast wartość majątku gminnego wzrosła o trzy nowe budynki mieszkalne, objęte po spółce mieszkaniowej, oraz o nowy budynek mieszkalny dla robotników.

Ogółem biorąc — stwierdza komisja rewizyjna — wykonanie budżetu na 1936/7 było korzystne, o czym świadczy nadwyżka budżetowa i znaczna nadwyżka dochodów zwyczajnych nad wydatkami zwyczajnymi. Wszystkie wydatki uznała komisja za celowe i w granicach preliminarza uskutecznione.

Dział gospodarczy

W dziale gospodarczym stwierdziła komisja, że dostawy zostają powierzone na podstawie przedłożonych zamkniętych ofert, które rozpatruje specjalna komisja ofertowa, złożona z członków zarządu miejskiego i rady miejskiej. Zdaniem komisji rewizyjnej należałoby tę komisję ofertową rozszerzyć przez kooptację fachowców z grona kupców, przemysłowców, rzemieślników i rolników.

Opieka społeczna

Na opiekę społeczną gmina wydatkowała z wydatków zwyczajnych zł 130.000 — a z wydatków nadzwyczajnych zł 7000. Z kwoty tej wydano na dopłaty do utrzymania zakładów opieki nad dziećmi zł 26 000 — na opiekę zapobiegawczą zł 6000, na bezpośrednie wykonywanie opieki nad dziećmi zł 4.500, na opiekę nad dorosłymi zł 47 000, na pośrednictwo pracy i pomoc dla bezrobotnych zł 46 000, różne inne około zł 10.000.

W zakładach stale subwencjonowanych przez zarząd miejski dożywianie objęło 815 dzieci, ogółem akcja dożywiania na terenie miasta objęła w szkołach powszechnych i zakładach opiekuńczych 2 906 dzieci. Zapomogi na opiekę domową otrzymało około 100 rodzin przez okres 12 miesięcy.

Na koloniach i półkoloniach subwencjonowanych przez zarząd miejski przebywało 1.451 dzieci. Z opieki społecznej zatrudniono 85 osób. Udzielono stałych zapomóg na kwotę zł 25.260 — zaś zapomóg doraźnych udzielono w 10.127 wypadkach na kwotę ponad zł 23 000.

Oddział architektoniczny i drogowy

Oddział architektoniczny wykonał w okresie sprawozdawczym roboty na kwotę zł 217.470, z czego na nowe budowle zł 86.000. Na remonty budynków czynszowych wydano zł 30.000, budynków użyteczności publicznej wydano zł 18.000, dla bezdomnych zł 12.000, szkół zł 27.000, koszar zł 43 000, oraz ławki w ogrodzie zł 500.

Do działu architektonicznego należy organizacyjnie straż pożarna, która w okresie sprawozdawczym interweniowała w 28 wypadkach pożaru w obrębie miasta i 7 na prowincji. Karetka pogotowia ratunkowego była czynna w tym okresie w 459 wypadkach. Wydatki połączone z utrzymaniem straży pożarnej wyniosły zł 74.000.

Z inwestycji ulicznych oddział drogowy wykonał budowę ul. Mickiewicza z półkostki porfirowej oraz ul. Mościckiego, ul. Urszulańskiej, ul. Focha, oraz rozjazd ulic Piłsudskiego i Kopernika. Zapoczątkowano budowę kolektora w dniu 16 kwietnia 1936 przy ul. św. Marcina, biegnącego ul. Kołłątaja, Sienną i Lwowską. Ponadto wybrukowano placyk targowy przy ul. Krakowskiej obok browaru ks. Sanguszki. W końcu przebudowano obustronnie chodniki w ul. Wałowej. Ponadto przeprowadzono szereg robót konserwacyjnych ul c, jak przebudowa jezdni, ułożenie krawężników i chodników, zużlowanie deptaków, naprawę mostu w Klikowej, budowa i naprawa kanałów, czyszczenie rowów, budowa ścieków i wpustów kanałowych. Na powyższe roboty wydano z budżetu zwyczajnego zł 114 000, a z nadzwyczajnego zł 225.000 — razem zł 339.000.

Zakład asanizacyjny

Przy zamiataniu ulic zatrudnionych było w roku 1936/7 98 osób, w warsztatach reperacyjnych 5, a w dziale kanalizacyjnym 10. Ogólna ilość skrzynek na śmieci w obrębie całego miasta wynosi 1357.

Dochody i wydatki obracały się w kwocie zł 235.770. Wydatki były o około 3000 zł mniejsze, a dochody o około 26 000 zł większe niż preliminowano. Nadwyżka budżetowa tego zakładu wyniosła zł 32.000.

Dochody z opłat na cele czyszczenia miasta, mimo, że wpłynęły w wysokości wyższej niż preliminowano, były niższe o około zł 11 000 niż w roku 1935/6.

Rzeźnia miejska

Zamknięcie budżetu rzeźni wyniosło w roku 1935/6 w dochodach zł 382 269 — przy deficycie zł 85,653 — natomiast zamknięcie budżetu za rok 1936/7 wykazuje wprawdzie w dochodach tylko zł 315.205, daje jednak nadwyżkę w kwocie zł 22 590. Ponadto poraz pierwszy w tym roku odpisała rzeźnia na fundusz zapasowo-obrotowy zł 6.927, na fundusz odnowienia zł 30.000, wreszcie na obsługę długów zł 125.092.

Wydatki rzeźni wyniosły w roku 1936/7 bez spłaty długów zł 131.000 (o 6000 mniej niż w roku 1935/6).

Ubój bydła, cieląt i nierogacizny wzmaga się znacznie w porównaniu z rokiem 1935/6. Ubój dla celów powiatu tarnowskiego wzrósł o około 130 proc., zaś dla celów wywozowych na teren Śląska i innych części kraju o około 200 proc.

Ogółem ubój bydła wyniósł w roku 1936/7 6189 sztuk, cieląt 21.385, nierogacizny 7 180, baranów 344. Najbardziej wzrósł ubój cieląt, bo o 300 proc. Liczba pracowników w rzeźni wynosi 27 osób.

Sprzedaż lodu jest nadal deficytowa z powodu silnej konkurencji lodu naturalnego. Jednak nie zaprzestano tej produkcji ze względów higienicznych.

Gazownia miejska

Dochody i wydatki gazowni w roku 1936/7 obracały się w kwocie zł 256 000 budżetu zwyczajnego i w kwocie zł 50 000 budżetu nadzwyczajnego — razem w kwocie zł 306.000.

Majątek stały gazowni zmniejszył się skutkiem przeszacowania w roku 1936 o około zł 350 000 i wynosił z końcem marca br. zł 886 000. Zobowiązania gazowni wynosiły z końcem marca br. kwotę zł 238.600. Obsługa długów wyniosła w roku sprawozdawczym zł 19 800, w tym oprocentowanie kapitału zakładowego gminy miasta zł 7.300 (preliminowano zł 34.500). Wydatki administracyjne wynosiły zł 67.600.

Konsumcja gazu wzrosła w roku 1936/7 o 30 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim. Przedłużono w tym czasie rurociąg wysokoprężny o 2 km, a niskoprężny o 4 km. Długość rurociągu wysokoprężnego wynosiła z końcem roku 1936/7 12 km, a niskoprężnego 18 km.

Wodociągi miejskie

Majątek stały wodociągów figuruje w bilansie z kwotą zł 3,017.230, a w roku sprawozdawczym wzrósł o zł 6.300. Wartość magazynu wyniosła w dniu 31 marca 1937 zł 84 850. Przychody i rozchody obracały się w tym okresie w kwocie zł 556 580 i były wyższe niż w roku poprzednim o zł 65 000.

Wykonano cały szereg robót inwestycyjnych, oraz konserwacyjnych. Ściągnięto znaczną część zaległości ściągalnych, skutkiem czego zaległości spadły do około 90 000 zł za opłaty ryczałtowe, a należytości według gazomierzy o około 36,000 zł.

Zobowiązania wodociągu wynosiły z końcem roku 1936/7 niespełna zł 47.000 długów długoterminowych i 15 000 zł krótkoterminowych, podczas gdy same środki obiegowe wynosiły około zł 29.000. Gospodarka wodociągu jest prowadzona wzorowo i oszczędnie.

Elektrownia miejska

Dochody i rozchody elektrowni miejskiej obracały się w roku budżetowym 1936/7 w kwocie zł 864 000. Nadwyżka budżetowa wynosi zł 205 956, a zatem przeszło 10.000 zł więcej niż preliminowano. Całą nadwyżkę przelano na budżet administracyjny. Niezależnie od nadwyżki świadczyła elektrownia na rzecz budżetu administracyjnego w wypłatach emerytur na kwotę zł 33 170, w spłacie długów na kwotę zł 115 646, w spłacie odsetek na kwotę 27.500, w utrzymaniu przewodów oświetlenia ulic na kwotę zł 10 600, wreszcie w kosztach budowy pawilonu zakaźnego szpitala powszechnego na kwotę zł 11.100, czyli razem świadczenia na rzecz budżetu administracyjnego wyniosły zł 400.200. Elektrownia przeprowadziła nadal znacznym kosztem rekonstrukcję sieci z napowietrznej na kablową.

Wartość stałego majątku elektrowni ustalono w roku sprawozdawczym na 1,490.653. Zobowiązania długoterminowe wynosiły z końcem roku 1936/7 około zł 215.000, krótkoterminowe około zł 147 000. W roku sprawozdawczym umorzono nieściągalne zaległości na kwotę przeszło 10.000 zł.

Komisja rewizyjna zaleca wzięcie pod obrady sprawy obniżenia ceny za prąd oraz opłaty za licznik, jak również zaniechania pobierania opłaty za licznik w wypadku, gdy wartość licznika została już przez konsumenta zapłacona.

Tramwaj miejski

Majątek stały elektrowni wynosi zł 196 554. Wykonanie budżetu jest nadal niekorzystne, gdyż niedobór uległ zwiększeniu i wynosi zł 45 000.

Mimo znacznego niedoboru komisja rewizyjna wypowiada się za utrzymaniem tramwaju, albowiem w razie wycofania tramwaju z ruchu, przypadłoby do zapłaty emerytury kilkunastu stałych pracowników, stosunkowo wysoko płatnych i mających po kilkanaście lat służby — i w razie zwinięcia tramwaju wydatki gminy nie byłyby o wiele niższe niż przy jego utrzymaniu.

Za utrzymaniem tramwaju przemawia nadto — zdaniem komisji rewizyjnej — i ten wzgląd, że stanowi on bądź co bądź tanie i dogodne połączenie miasta z dworcem kolejowym i daje utrzymanie kilkudziesięciu rodzinom. Stan personelu bowiem obejmuje oprócz kierownika 16 pracowników stałych i 27 płatnych dziennie.

Zadłużenie zewnętrzne tramwaju jest niskie, gdyż wynosi zaledwie zł 78 000. Zadłużenie wobec elektrowni wynosi kwotę zł 161.000.

Komisja rewizyjna zaleca obniżanie ceny za karty miesięczne.

Uwagi ogólne

W swych uwagach ogólnych komisja rewizyjna podkreśla celowe i oszczędne prowadzenie gospodarki majątkiem gminy. Zmniejszenie niedoboru z lat ubiegłych, zmniejszenie zadłużenia krótkoterminowego, zwiększenie rezerwy środków obiegowych i nadwyżka budżetowa są momentami wskazującymi na polepszenie się sytuacji finansowej. Obawy budzić musi natomiast bardzo znaczne zwiększenie obsługi długów, które nastąpi po upływie moratorium, czyli już w roku 1941/42 oraz dość znaczne stare i nowe zadłużenie gminy, zwłaszcza w związku z zatrudnieniem bezrobotnych. W przyszłości gmina będzie musiała zmniejszyć swe wydatki na inne cele i przeznaczyć większe kwoty na obsługę długów.

W końcu komisja rewizyjna stawia wniosek o przyjęcie i zatwierdzenie zamknięć rachunkowych funduszu administracyjnego i przedsiębiorstw miejskich za rok 1936/7 oraz o wypłacenie bilansowego pracownikom, którzy byli zajęci przy sporządzeniu zamknięć rachunkowych.

Dyskusja

W dyskusji nad sprawozdaniem zabrał głos imieniem klubu pracy ks. dr Bulanda, który zwracał uwagę na niektóre dodatnie i ujemne strony gospodarki gminnej, podkreślone w sprawozdaniu komisji rewizyjnej, a w szczególności na zadłużenie miasta i na deficyt tramwaju, po czym wniósł o przyjęcie do wiadomości zamknięć rachunkowych w myśl zalecenia komisji rewizyjnej.

Dłuższe przemówienie wygłosił prof. K. Ciołkosz, który podkreślił, że stosunek klubu radnych socjalistycznych do większości rządzącej i do p. prezydenta jest nadal negatywny. Żądał rozwiązania Rady i rozpisania nowych wyborów, które dadzą właściwy obraz układu sił społecznych w mieście. Obecna bowiem Rada nie ma większości po wystąpieniu klubu radnych żydowskich z klubu pracy, a brak stałej większości ujemnie wpływa na gospodarkę miejską. Zmianę ustosunkowania prezydenta do socjalistów należy również przypisać brakowi większości, oraz interwencji władz nadzorczych, które dążyły do pacyfikacji stosunków na Radzie, przy czym zaznaczył też prof. Ciołkosz, że socjaliści zwalczali, zwalczają i zwalczać będą w przyszłości każdy objaw antysemityzmu.

W drugiej części swego przemówienia stwierdził p. prof. Ciołkosz, że sprawozdanie komisji rewizyjnej jest zbyt różowe i usypiające. Gospodarka zarządu miejskiego jest wprawdzie celowa i oszczędna, ale należy pamiętać o „chudych" latach, które nastąpią po roku 1941, kiedy trzeba będzie płacić długi. Sytuacja pracowników gminnych nie uległa poprawie przez cały czas. Krzywdy wyrządzone robotnikom w pierwszym okresie rządów obecnego zarządu miejskiego (za czasów dra Silbigera) nie zostały naprawione, przy czym zarząd miejski w szczególny sposób popiera związki robotnicze, nie należące do klasowych związków zawodowych (Z. Z. Z.).

P. Szadziński polemizując z wywodami p. prof. Ciołkosza, wskazał na dobrą gospodarkę zarządu miejskiego, który wiele zdziałał dla uzdrowienia gospodarki gminnej, przy czym wniósł o wyrażenie podziękowania zarządowi miejskiemu z prezydentem drem Brodzińskim na czele.

Po krótkich uwagach p. Grzebielucha i dyr. Gładyszowskiego zabrał głos p. prezydent dr Brodziński, który oświadczył, że sytuacja finansowa gminy nie jest różowa i że sam nie wie, z czego miasto będzie spłacało nowe zaciągnięte pożyczki po roku 1941. Mimo wszystko sytuacja się polepszyła, dowodem czego są momenty, naprowadzone w sprawozdaniu komisji rewizyjnej. Najważniejszem jest to, że zarząd miejski ostrożnie i celowo wydatkuje pieniądze gminne. Następnie prezydent udzielał wyjaśnień na uwagi i zalecenia komisji rewizyjnej. Od 1 stycznia 1938 r. oddział gospodarczy zostanie wyodrębniony z oddziału opieki społecznej i usamodzielniony. Obniżenie ceny gazu zależnym jest od obniżenia tejże ceny przez „Polmin". Jeżeli chodzi o cenę prądu — to zostaną wprowadzone taryfy blokowe. Tramwaje nie zostaną skasowane z różnych względów, przy czym zarząd miejski zamierza wprowadzić autobusy pędzone gazem. W najbliższej przyszłości zostanie wprowadzony podatek kanalizacyjny.

Po wyjaśnieniach dyr. inż. Studnickiego i wiceprezydenta p. mgra Kołodzieja, Rada miejska uchwaliła przyjąć do wiadomości zamknięcie rachunkowe za rok 1936/37, przyznać zapomogę pracownikom, którzy byli zajęci przy ułożeniu bilansu. Rada uchwaliła ponadto podziękowanie dla zarządu miejskiego z prez. drem Brodzińskim na czele za całoroczną pracę oraz podziękowanie dla komisji rewizyjnej z dyr. Gładyszowskim na czele za pracę przy ułożeniu sprawozdania.

Na tym posiedzenie zamknięto. fr.

לידידי העסקן המזרחי והצבורי הזריז ר' זאב גצלר נ"י
ברכה חמה מציון ליובלו הששים. יישר חילו לאורייתא ולעבודת
הלאום — בחבה.
אבר"ך

Dlaczego musimy popierać Keren Kajemeth Leisrael?

Palestyna musi być szybciej odbudowana. Pokazuje się bowiem, że wróg czuwa i szykuje się do napadu na tyły. Rzecz prosta — jak długo w Palestynie był tylko piasek, były tylko kanciaste i ostre kamienie, panowała tylko malaria, tak długo nie zwracano uwagi na ten kraj, jako na możliwą ludzką osadę. Ruiny były święte, im liczniejsze ruiny i im większe ruiny — tym świętsze. Gdy my pokazaliśmy, że na tej ziemi może jeszcze życie zakwitnąć, pełne, bujne, piękne, to już są tacy, którzy nam i ten ostatni kęs, jaki na stole ludzkości był nam zostawiony, chcą odebrać, choćby z ust nam wyrwać. Musimy tedy mocno się spieszyć. A pośpiech znaczy: powiększenie wysiłku, olbrzymie powiększenie. (Dr OZJASZ THON)

Posiedzenie Rady kahalnej

We środę 29 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. E. Gewürza posiedzenie Rady kahalnej, poświęcone wyłącznie sprawie budżetu dodatkowego za rok 1937.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego posiedzenia, prezes p. dr Menderer zreferował budżet dodatkowy za rok 1937, uchwalony przez zarząd w wysokości 30.000 zł, zaznaczając, że wszelkie zmiany, objęte budżetem, były podyktowane koniecznością życiową i nie mogły ulec zwłoce. Przy tej sposobności prezes p. dr Menderer zawiadomił, że udało mu się uregulować zaległości w Ubezpieczalni Społecznej w kwocie 9 000 zł w ten sposób, że cała ta zaległość zostanie spłacona przez leczenie chorych członków Ubezpieczalni Społecznej w szpitalu żydowskim, oraz że również zaległości z tytułu podatków państwowych zostały uregulowane i rozłożone na dogodne raty, które zarząd spłaca regularnie.

Budżet dodatkowy obejmuje następujące pozycje:

Dochody: Ubój rytualny 5.000 zł, subwencja zarządu miejskiego dla domu starców zł 1 500, datki dobrowolne na szpital zł 19.000, różnice kursowe papierów wartościowych zł 1 500, z umorzeń podatków miejskich zł 3.000, razem 30.000 zł.

Wydatki: Remont szpitala, domu starców i bóżnic zł 14.000, częściowe pokrycie kosztu aparatu Roentgena zł 3.500, uzupełnienie inwentarza szpitalnego zł 2.700, koszta administracji i utrzymania porządku w domach czynszowych zł 900, ubogim na święta Pesach zł 2 040, wikt dla żołnierzy i więźniów w Pesach zł 944, ubogim miejscowym i zamiejscowym zł 2.000, na cele strzeżenia koszerności mięsa 850 zł, rzezakom za pracę w godzinach nadliczbowych zł 1.500, wolna pozostałość zł 1.566, razem zł 30.000.

Dodatkowy ten budżet został po krótkiej dyskusji jednogłośnie uchwalony.

Następnie wpłynął cały szereg wniosków, szczególnie w związku ze zbliżającą się akcją zimową, prowadzoną przez zarząd kahalny. W związku z tym wnioskiem prezes dr Menderer podał do wiadomości, że zarząd kahalny zamierza w tym roku prócz pomocy węglowej, udzielić również pomocy gotówkowej tym, którzy faktycznie tej pomocy potrzebują, przy czym zaapelował do ludności żydowskiej, aby przez spłacenie swych zaległości podatkowych umożliwiła zarządowi kahalnemu spełnienia ciężkich zadań, jakie ciążą na nim, szczególnie w ciężkim okresie zimowym.

Na tym posiedzenie zostało zamknięte. v.

O telefon miejscowy w Urzędzie Ruchu w Tarnowie

Urząd Ruchu w Tarnowie, mieście liczącym przeszło 50.000 mieszkańców i należącym do wybitnie handlowych i uprzemysłowionych Małopolski Zachodniej — nie posiada czynnego aparatu telefonicznego dla połączeń z abonentami sieci miejscowej. Na tę lukę komunikacyjną wskazywały już niejednokrotnie miejscowe zrzeszenia gospodarcze, lecz jak dotąd bez pozytywnego skutku. Wskazanym jest, by powołane władze kolejowe wglądnęły w trybie nadzoru w te niedociągnięcia natury komunikacyjnej i zarządziły, by w Urzędzie Ruchu w Tarnowie, zainstalowany został aparat telefoniczny dla przeprowadzenia rozmów miejscowych.

Tow. Dyr. Izakowi Lieblichowi składa serdeczne życzenia z okazji 60-lecia urodzin

Komitet lokalny org. syjonistycznej w Tarnowie

Z okazji 60-cio lecia urodzin składa WPanu Dyrektorowi Izakowi Lieblichowi serdeczne życzenia

Zarząd Tow. „Safa Berura"

WPanu Dyrektorowi Izakowi Lieblichowi składamy serdeczne życzenia z okazji 60-lecia urodzin

Komitet Rodzicielski przy szkołach Safa Berura w Tarnowie

Drogiemu Solenizantowi, Dyr. Lieblichowi, z okazji 60-cio lecia życzymy dużo szczęścia i owocnej pracy

Grono naucz. i dzieci szkoły powszechnej „Safa Berura"

Z okazji 60 cio lecia urodzin zasyłają WPanu Dyrektorowi Izakowi Lieblichowi serdeczne życzenia

Engelbergowie

Wielki międzyorg. konkurs IMI — skarbonek na rzecz Keren Kajemeth Leisrael

Oddział miejscowy KKL proklamuje na miesiąc styczeń 1938 **Wielki Konkurs skarbonki Imi** na rzecz KKL, w którym biorą udział wszystkie organizacje syjonistyczne.

Uczestnicy konkursu, którzy osiągną najlepsze wyniki — otrzymają dyplomy KKL, które rozdzielone będą przy zakończeniu konkursu. Do rozdziału przeznaczonych jest 10 dyplomów.

Konkurs trwa od 1 stycznia 1938 do 30 stycznia 1938. Wzywamy wszystkich syjonistów do udziału w wyścigu pracy na rzecz KKL.

Po skarbonki Imi zgłosić się można w kancelarii miejscowego oddziału KKL w lokalu organizacji syjonistycznej, plac Kazimierza W. 3 — codziennie od godz. 7 do 9 wiecz. z wyjątkiem piątków i sobót.

Pornografia polityczna

Jeśli chodzi o ochronę młodzieży przed pornografią, w zwykłym potocznym znaczeniu tego słowa — to w ostatnich latach bardzo wiele w tym kierunku uczyniono. Demoralizacji seksualnej, przejawiającej się w piśmie i obrazach o treści lubieżnej, bezwstydnej, nieprzyzwoitej, rozwiązłej, kładzie się tamy za pomocą czujnej, surowej kontroli. Wszędzie na świecie ściga się literaturę pornograficzną, wycina się z filmów sceny, mogące działać ekscytująco, usuwa się nadmierną ilość pocałunków, pilnuje się granic negliżu. Można powiedzieć, że przed pornografią w zakresie seksualnym młodzież chroniona jest prawie dostatecznie. Jest to jeden z niewielu rozwiązanych już problemów publicznego zdrowia moralnego.

Niestety, jeden z niewielu...

Choć wyraz „pornografia" ściśle dotyczy tylko zepsucia w znaczeniu erotycznym — samo zepsucie wykracza poza tę dziedzinę i obejmuje mnóstwo innych sektorów życia. Pornografię należałoby rozumieć w szerszym znaczeniu. Gdy tak dbamy o to, aby dusza młodzieńcza nie zabrudziła się lubieżnym słowem lub obrazem — jad zepsucia wnika do niej innymi drogami.

Ośmieszanie zasad humanitarnych, apologia przemocy, hasła nienawiści plemiennej, programy eksterminacji ludzi ze względu na ich rasę, pochodzenie lub wyznanie, propaganda dyskryminacyj narodowo-wyznaniowych na polu nauki, namawianie do tego, aby unikać pewnych sklepów ze względu na przynależność narodowościową ich właścicieli, szerzenie wzgardy dla idei równouprawnienia wszystkich obywateli, pochwała gwałtu, oszczerstwa antyżydowskiego — czy to nie rozwiązłość słowa, nieprzyzwoitość, bezwstyd? Dba się o to, aby młodzież nie oglądała lubieżnych obrazów i nie czytała nieprzyzwoitych opisów erotycznych. Ale ta młodzież jednocześnie otrzymuje produkty specyficznej pornografii, którą można by było nazwać pornografią polityczną. Z piśmideł, paszkwili, plakatów czerpie naukę nienawiści bliźniego, uczy się pogardzać etyką humanitarną.

Skutki tej pornografii politycznej mogą być również, jeśli nie więcej groźne, niż skutki pornografii erotycznej. Jak się ukształtuje w przyszłości psychika tej młodzieży, której pornografia polityczna szczepia nienawiść do elementarnych praw człowieka?

Młodzież przygląda się orgii złych, fałszywych, nieprzyzwoitych poglądów. Wchłania ten widok, wchłania treść słów politycznie nieprzyzwoitych. Czy zastanawiają się wychowawcy nad niebezpieczeństwem pornografii politycznej? PIERROT.

Zmiana opakowania proszków z Kogutkiem

Niniejszym zawiadamiamy Sz. Odbiorców proszków „Migreno-Nervosin" z Kogutkiem, że chcąc Im dać takowe w wykonaniu najbardziej higienicznym, bez dotyku rąk ludzkich, a całkowicie wytwarzanych mechanicznie, stopniowo wprowadzamy proszki te w nowym opakowaniu w torebkach higienicznych.

Obecnie znajdują się w sprzedaży proszki z Kogutkiem w dotychczasowym opakowaniu i w nowym opakowaniu (w torebkach).

Uprzejmie prosimy o odnoszenie się z zupełnym zaufaniem do nowego opakowania (w torebkach), gdyż ani skład proszków, ani też ilościowa ich zawartość nie uległy żadnej zmianie.

Po zużyciu starego opakowania, proszki „Migreno-Nervosin" z Kogutkiem będą wytwarzane tylko w higienicznych torebkach.

Mokotowska Fabryka Chem.-Farm. Adolf Gąsecki i Synowie, S. A. w Warszawie

Wszystkim, którzy w ciężkiej chwili, spowodowanej śmiercią naszego MĘŻA i OJCA błp.

Józefa Heumana

okazali nam serdeczność i współczucie — składamy serdeczne podziękowanie.

ŻONA, SYN, CÓRKA i ZIĘĆ

Największy wróg biedoty ludzkiej

Najgorszy wróg biedoty ludzkiej — mróz daje się już we znaki. W nędznych mieszkaniach, nieopalonych i mroźnych czekają dzieci, bose, wygłodniałe i obdarte na pomoc. Kto nie wierzy, albo kto nie widział jeszcze nędzy ludzkiej — niech zajrzy do mieszkań bezrobotnych, niech odwiedzi baraki i suteryny, niech spoglądnie na blade, drżące od zimna i głodu twarze czekających na pomoc współobywateli.

Pomoc zimowa jest najszlachetniejszym uczynkiem społecznym. Nieść pomoc biednym, głodnym, zziębniętym — jest kardynalnym obowiązkiem humanitarnym każdego obywatela. Każdy wedle sił i możności a nawet i ponad siły winień spieszyć z datkiem na pomoc zimową zorganizowaną przez Powiatowy Komitet Pomocy Zimowej bezrobotnym.

Pomiędzy biednymi pierwsze miejsce zajmuje biedota żydowska. Cierpi ona więcej niż inne odłamy ludności i często skazaną jest tylko na szczupłą pomoc ze strony żydowskich instytucyj charytatywnych. Wczorajsi żywiciele rodzin — dziś czekają na pomoc, czekają na podanie im dłoni.

W ubiegłym roku około 2000 rodzin żydowskich w Tarnowie korzystało z pomocy węglowej. Żydowski Komitet pomocy węglowej zorganizowany przy Żyd. Gminie Wyznaniowej rozdzielił 226.000 kg węgla.

A w tym roku wzrosła ilość potrzebujących. Wzmogła się fala nędzy żydowskiej. Dlatego i ofiarność ludności żydowskiej musi być większą.

Nikomu też nie wolno uchylić się od wydatniejszego datku na akcję pomocy węglowej, która umożliwi tysiącom biednych Żydów przetrzymanie zimy.

Żydzi! Nie skąpcie datków. W ulicy żydowskiej panuje nędza. a ch.

Staraniem kom. lok. org. syjon. w Tarnowie wygłosi w piątek 31 bm. o godz. 7·30 wiecz. w lokalu przy pl. Kazimierza W. 3

REFERAT tow. prof. H. Wróbel n. t. „Walka człowieka z przyrodą w Palestynie"

WSTĘP DLA WSZYSTKICH BEZPŁATNY

Dr med. ELSA RITTER Dr med. SIEGFRIED WERTHAMMER

Wiedeń

zaślubieni dnia 28 grudnia 1937 r.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Tow. Reginie Selingerównie składamy serdeczne gratulacje z okazji zaręczyn z p. Samuelem Steinem z Katowic

Związek młodzieży Bnej Syjon w Tarnowie

Z okazji zaręczyn kolegi Salamona Schreibera z panną Reginą Derfler z Tarnobrzega serdecznie gratulują

Osias Trom, Sindel Lichtman, Moses Schweit

Podziękowanie

Za ofiarowane podwieczorki dla dzieci z Ochronki Żydowskiej dziękuje serdecznie: Ch. Landauom, drom I. Seidenwergom, Grünspanom (Szpitalna), Kleinhändlerom (pl. Kazimierza), Wurzlom, A. Briggom, drom Ehrenfreundom, Ch. Fesslom, drom E. Fenichlom, Ch. Kurzom, B. Katzom, Ch. Katzom, Reginie Fluhrowej, Ch. Knechtom, drom Katzom, M. Lionom, M. Schwanenfeldom, Feigenbaumom, I. Strickerom, drom Goldmanom, T. Wasserreichom, I. Schönwetterom, Kappelnerom, Her. Fluhrom, A. Sattlerom, M. Katzom, H. Holländrom, W. Lichtblauom, Karolinie Klein i S. Kleinom

Zarząd Ochronki Żydowskiej w Tarnowie

Nagroda za wytrwałość

Wytrwałość jest warunkiem powodzenia wszelkich poczynań. Nie dziw więc, że wpajanie wytrwałości i systematyczności jest powszechną zasadą wychowawczą. Najbardziej jednak chyba przekonywującą jest metoda zaprawiania do wytrwałości, która łączy się z bezpośrednią, zupełnie namacalną korzyścią osobistą. Taką właśnie rolę spełniają premiowane książeczki oszczędnościowe P. K. O., które potrafią łączyć przyjemne z pożytecznym: trwały pożytek książki oszczędnościowej z niezaprzeczalną przyjemnością zdobywania premii.

Samo wyszczególnienie warunków jest dostatecznie wymowne. Na każde 100 premiowanych książeczek oszczędnościowych serii V przypadają ogółem 82 premie. Za systematyczność wypłacane są premie po zł 500, 250, 100 i 50.

Pomimo wygrania premii książeczka uczestniczy w dalszych losowaniach. Niezależnie od premii po 9 i pół latach P. K. O. wypłaca złożony kapitał wraz z odsetkami w kwocie zł 600 a w razie wylosowania premii za wytrwałość zamiast zł 600 — zł 1000.

Kto stoi na czele Ozonu w Tarnowie?

Tymczasowy zarząd oddziału Ozonu w Tarnowie ukonstytuował się następująco. Dr A Śpiewak przewodniczący, wiceprezydent mgr T. Kołodziej i dr St. Goździewski – zastępcy przewodniczącego, St. Komusiński – skarbnik, mgr Wł. Mucha – sekretarz, a członkami zarządu są dyr. T. Machalski, prof. inż. F. Kruszyna, ks. W. Chrobak, gen. R. Szymiczkowa, inż. M. Gabriel, R. Oleksy, L. Szadziński, A. Kaczarowski i Jan Grzebieluch.

Na czele sekcji społeczno politycznej stoi p. wiceprezydent mgr T. Kołodziej, gospodarczej p. L. Szadziński, a młodzieżowej p. dyr. Machalski.

Akcja chanukowa na rzecz KKL

Wykaz II.

Po zł 1.50: dyr. Oskar Koffler, Natan Strum, dyr. Nebenzahl, dr Dintenfass.

Po 1 zł: Artur Dumler, Szulim Leuchter, Eljasz Steuer, drowa Weissowa, Goldstein (Satin), Inż. Reich, Chaim Weiss, Majer Bloch, Simche Hütter, Prof. Kresch, Berta Kwadratstein, L. Kwadratstein, Natan Kleinhändler, Ozjasz Wurzel, P. Glotzner, S. Glotzner, Dawid Kleinhändler, F ma Schwarz, Imek Wurzel, Edward Schwager, dr L. Maschler, H. Eder, Hersz Stieglitz, Lasar Kleinhändler, Aszer Stieglitz, dr Fisch, dr Wasserman, Regina Fluhrowa, Izrael Hönig, Wolf Fischbein, M. Katz, A. L. Weiser, Anisfeld, dr Oberleder, Zygmunt Funarski, Izrael Koch, Parnes, Samuel Klausner, Józef Spangelet, Z. L. Zitronenbaum, Gelbowa, Süsche Selinger, Izak Leisten, Jechiel Engel, dr Salz, Ch. Braun, dr Schönfeld, Józef Korniło, I. D. Unger, Lota Stigler, Mina Eichhornowa, Rossnerówna, Ela Brunerówna, Estera Rosenfeld, Helena Wróblówna, Spieglówna, Sara Einspruchowa, Izak Grünspan, mgr Dintenfass, dr Grünberg, Feiwel Schächter, Izrael Kohn, Kraus, Sz. Goldstein, Naftali Grünspan, Bronisława Perlberg, Hochner, Rubin Wachsman, Samuel Keller, Choczner, S. Grün, B. Spenadel, dr König, dr Seidenwerg, dr Samuel Reich. (C. d. n.)

Śluby: Flaumenhaft-Süss zebrane przez tow Fluhr-Jachimowicz 4.05.

Spindler-Rosenbaum zebrane przez tow. Salomona-Rosenberga 7.80.

Lichtig-Süss zebrane przez tow. Wiener-Maibruch 2.60.

Sturmwind-Lauber zebrane przez tow. Brigga 2.20.

Imi: dr Chomet 1.10.

Kronika

Bnej Syjon. W sobotę dnia 1 stycznia 1938 r. o godz. 3·15 po poł. plenarka z referatem tow. mgra M. Manna n. t. „Kwestia palestyńska na tle rywalizacji mocarstw europejskich na Bliskim Wschodzie". Po plenarce posiedzenie zarządu.

Ezra chalucowa. W poniedziałek 3 stycznia 1938 o godz. 8 wiecz. posiedzenie „Ezry chalucowej" w lokalu org. syjon., pl. Kazimierza W. 3.

Wizo. We wtorek 4 stycznia 1938 o godz. 4·30 po poł. herbatka z recytacjami p. Bronsteina.

Młode Wizo. W sobotę 1 stycznia 1938 r. o godz. 3 po poł. referat mgra H. Spielmana n. t. „Pauperyzacja mas żydowskich w Polsce". — W niedzielę dnia 2 stycznia 1938 o godz. 8 wiecz. posiedzenie wydziału.— We środę 5 stycznia 1938 o godz. 8 wiecz. pogadanka w grupach.

Hitachdut. W piątek 31 bm. o godz. 8 wiecz. referat M. Orbacha na temat: „Borochow w świetle rzeczywistości".

Komitet Rodzicielski przy szkołach „Safa Berura" podaje do wiadomości, że ze względów technicznych termin dancingu, który miał się odbyć w Bristolu 8 stycznia 1938, przesunięty został na 22 stycznia.

Z zespołu dramat. im. Dawida Hermana. W sobotę 1 stycznia 1938 odegrana zostanie po raz trzeci w sali Gwiazdy-Stern, ul. Batorego 5, sztuka Altera Kacizne p. t. „Dukus. [Początek o godz. 8.15 wiecz.

W piątek 7 i sobotę 8 stycznia 1938 premiera powieści B. Lawreniewa p.t. „Czterdziesty pierwszy", udramatyzowanej i dla sceny przerobionej przez Sz. Bronsteina, w którego rękach spoczywa też reżyseria i wykonanie dekoracji. Ilustracją śpiewno-muzyczną kieruje S. D. Silberman.

W przygotowaniu: komedia Jewreniewa p. t. „To co najważniejsze" i dramat Gordina p. t. „Bóg, człowiek, szatan".

I. doroczna zabawa drukarzy odbędzie się w sobotę, dnia 15 stycznia 1938 r. w sali „Gwiazdy". Pierwszorzędny Jazz-band. – Liczne niespodzianki.

Kino „Apollo" wyświetla dziś i w dni następne film p. t. „Gdy kwitną bzy" z Jeanette Macdonald w gł. roli.

O obrazę czci. Genowefa Koperowa, żona podprokuratora w Tarnowie, była urzędniczką Ubezpieczalni Społecznej w Tarnowie i została zwolnioną ze służby. W maju 1937 wniosła prośbę o sprolongowanie umowy służbowej, a następnie drugie podanie w tej samej sprawie. W związku z tym p. Koperowa oraz jej mąż p. Koper otrzymali listy od p. Jana Pilarza, dyrektora Ubezpieczalni Społecznej w Tarnowie, których treścią p. Koperowa czuła się dotkniętą i zaskarżyła p. dyr. Jana Pilarza o obrazę czci. Rozprawa odbyła się w sądzie okręgowym w Tarnowie we wtorek dnia 27 b. m., a wyrok został ogłoszony we środę 28 b. m. Mocą tego wyroku p. dyr. Pilarz został skazany na 60 zł grzywny.

Wielki pożar w centrum miasta. We środę w godzinach przedpołudniowych wybuchł pożar w składzie mebli, dykt i fornierów A. Blondera przy ul. Krakowskiej 1. Pożar powstał z żarzącego węgla, który wypadł z żelaznego piecyka i rozszerzył się w błyskawicznym tempie, a gaszenie było utrudnione z braku wody z powodu zamarznięcia wszystkich kranów. Zaalarmowana straż pożarna pracowała około 4 godziny nad gaszeniem pożaru, przy czym jeden ze strażaków doznał zaczadzenia i został odwieziony do szpitala powszechnego. Na miejsce wypadku przybyli pp. starosta Syska, lekarz powiatowy dr Waręda i komisarz Kostrzewa, a oddział policji utrzymywał porządek. W magazynie objętym pożarem znajdował się towar wartości około 50 000 zł. Pan Blonder był ubezpieczony w Tow. Port.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor **Chaim Friedman.** Drukiem I. Engelberga w Tarnowie